KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Marca. — Rok 1841. Niedziela. № 84. Jutro, ŚŚ. Cyryl, i Anastazy. Wschód sł: g. 5, m. 47; zach: g. 6, m. 57.

J. K. W. Xżę **Karol** Następca Wielkiego Xtwa *Sasko-Wajmarskiego*, Siostrzeniec naszego Miłościwego MONARCHY, wczoraj o godzi: 2giej po południu przybył do Warszawy. Mieszka w pałacu *Belwederskim*.

Jle razy idzie o wsparcie nędzy, o otarcie łez nieszczęśliwym, o przyjście w pomoc ubóstwu, słowem o dobry uczynek, dosyć wspomnieć, dość cel objawić, a gotowość, dobra chęć, wyściganie się że tak powiemy w niesieniu ofiary, iednocześnie daią się napotykać. Piękna to cnota *Dobroczynność*, bo poprzedzaiące ią uczucie iest zawsze szlachetne, bo następnego nic wywołuie, ani wymaga. Ale ieżeli poświęcenia pieniężne tak skore, tyle są cenione, ileż więcej uznawać winniśmy poświęcenia tych dobroczynnych Osób, które bąć talentem, bąć niezmordowanem staraniem przykładaią się ku osiągnieniu dobroczynnego celu. W niespełna kilku latach *Warszawa* obecną była trzem głównie świetnym uroczystościom, w których udział szczególny mieli Amatorowie, a których celem było pomnożenie funduszu ubogich. Koncert w salach Redutowych, przedstawienie na korzyść *Nadwiślan* w Teatrze Wielkim, i wczorajsza reprezentacja w Teatrze Rozmaitości, staną się pamiętnymi w historji postępu i wzrostu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Dwóma pierwszymi zneutralizowano szkody przez wylewy *Wisły* zrządzone, ostatnie wzbogaci *skarbonę ubogich*. Do dziś dnia wspomnienia wdzięczności tkwią w sercu *Nadwiślan*; stalszy pomnik stanie wkrótce w wybudować się maiącej na *Nowym-Świecie* sali ochrony; ale najpiękniejszem uwieńczeniem dzieła będą błogie skutki dobroczynnego zakładu. Jle sala *Teatru Rozmaitości* objąć była zdolną, tyle było obecnych Słuchaczy. Swietny był widok Publiczności napełniaiącej wszystkie miejsca. J. K. Wysokość Następca *Sasko-Wajmarski*, JJO. Xtwo Warszawscy, Ich dostojne Rodzeństwo, Ambassador *Tatyszczew*, znajdowali się w Teatrze. O godzinie 7mej podniesiono zasłonę, Orkiestra wykonała piękną Uwerturę z Opery *Nideckiego*: *Przysięga*. Nastąpiła Komedja oryginalna w języku polskim, p: t: *Dwa zakłady*. Rzecz nie bez interesu, dyalog umieiętnie prowadzony, styl poprawny i czysty, oto są główne zalety tego nowego dzieła Hr: Leona *Potockiego*, który już nieraz wzbogacił literaturę naszą płodami pióra swoiego. Treść Komedji o której mowa, iest następuiąca: Młody Hr: Henryk *Dorset* układa się z Ernestem *Danville* dawnym Kochankiem *Matyldy* młodej Wdowy, że ią do małżeństwa nawróci. Następuie oświadczenie udanej miłości, i tu kończy się akt 1szy. Między tym a 2gim aktem upływa 6 miesięcy. W 2gim akcie *Henryk* na prawdę już iest zakochany, lecz *Matylda* ciągle niewzruszoną. Zakład już ma być rozstrzygnięty na niekorzyść *Henryka*, gdy *Matylda* wzruszona cierpieniami zakochanego *Hrabiego*, przebacza mu i małżeństwo kończy intrygę. Wszystkie role tej sztuki przedstawione zostały z dokładnością przez Panią Laurę *Bujno*, PP. Edmunda *Choieckiego*, Hr: Leona *Potockiego* (Autora sztuki) i Lucjana *Wojniłłowicza*. W czasie antraktu wykonano przy towarzyszeniu orkiestry piękny Tercet Rosyniego, śpiewany na tenor i 2 bassy, przez Xcia Alex: *Wołkońskiego*, PP. Alexandra i Gabryela *Rożnieckich*. Drugi oddział widowiska rozpoczęty został Krotochwilą w 1 akcie w języku francuz:, przez P. *Laurencin*, pod tytułem: *Ma femme et mon parapluie* (Moia żona i mój deszczochron), do repertuaru *Teatru Rozmaitości* w *Paryżu* napisaną. Sztuka ta pierwszy raz w r. 1834 przedstawiona, miała powodzenie zupełne, i w istocie pełna iest dowcipnych zwrotów, i tej komiczności wyrażeń i myśli wyłącznie językowi francuzkiemu właściwych. Obecni bawili się ciągle; przygody nieszczęśliwego Małżonka, który Żonę i deszczochron razem postradał, i który żal swój w najkomiczniejszym sposobie wyraża, wzniecały

częste uśmiechy, podwoiły się one przy rozwiązaniu, a gdy Amator przedstawiaiący iedną z rol głównych, ofiarował ów wsławiony deszczochron na rzecz *loterji fantowej* wkrótce na dochód *sal ochrony* odciągnąć się maiącej, wspomnienie tego nowego dobroczynnego uczynku, wywołało nowe oklaski. Role w Komedji francuz: rozdzielone były pomiędzy: Xżnę Alexandrę *Urusow*, Xięcia Władysława *Jabłonowskiego*, Hr: Seweryna *Łubieńskiego*, P. Piotra *Sophianos* i Xcia Alexandra *Wołkońskiego*. Reprezentacją zakończył wspaniały *sextuor* finałowy aktu 2go *Łucji z Lamermoru* (Donizettego), śpiewany przez Xżnę Alex: *Urusow*, Pannę Karolinę *Pawłowskę*, PP. Jana *Andreiewa*, Felixa *Fonton*, Alexan: i Gabryela *Rożnieckich*. Dyrektor Opery *Nidecki* przewodził całej części koncertowej. Po zapadnięciu zasłony, wszyscy obecni oświadczyli zadowolenie tak z gry utalentowanych Amatorów iako i z wyborowego śpiewu. Ale czemże są chwilowe oklaski w porównaniu z uczuciem doznawanem przez szlachetne Osoby udział w przedstawieniu powyższem maiące, że to dzieło dobroczynne w większej części własną dźwignęli pracą. Urządzeniem zabawy zaiąć się raczyły główne Opiekunki To: Dobroczynności: Xżna Teressa *Jabłonowska* i Hr: Stanisławowa *Potocka*, oraz b. Jen: *Kurnatowski* i Komitet Członków Towarzystwa pod przewodnictwem Hr: Franc: *Potockiego* wyznaczony. O dochodzie zebranym, gdy obrachunek dokończonym zostanie, nie omieszkamy donieść Czytelnikom naszym.

W smutku pogrążony Mąż i Dzieci po zgonie ś. p. Zuzanny *Faist*, w wieku lat 65, zapraszaią Familją i Przyiaciół na pogrzeb dziś o godz: 5tej po połud: z Kaplicy OO. Reformatów na smętarz Powązko:. — S. p. Małgo: z Mierosławskich *Charczewska* wczoraj zakończyła życie. Stroskany Mąż z 3 Dzieci, zaprasza na exportacją iutro z kaplicy XX. Reformat:. — Antoni *Pilecki* Lekarz kl. 1ej, został powołany na Lekarza Komisji Rząd: Spraw Wewnę: i Duch:. Mieszka przy ulicy Nowy-świat w domu *Dratza* Nr 1249. Przyjmuie u siebie *bezpłatnie biednych chorych* każdego dnia z rana od godz: 8 do 9ej. — Przy nadchodzącej wiośnie kilka słów o *Jedwabnictwie*. Wielokrotnie zachęcano naszych Obywateli do zaprowadzenia plantacji drzew morwowych, a tem samem hodowania iedwabników; wielu iednakże obawia się by ich starania i zabiegi nie zostały bezowocnemi, dla tego miło mi w tym względzie słów kilka powiedzieć. Przebywaiąc w kraiach zagranicz:, uważałem iż przy małej pracy i staranności, mieszkańcy tamtejsi wielkie zbierali korzyści z hodowania iedwabników i rozmnażania drzew morwowych, i zastanowiłem się nadtem, dla czegoby w naszym kraiu w którym łagodny klimat panuie, nie można podobnych urządzić zakładów, a tem samem kraj upiększyć i przemysły naszych ziemianów nową gałęzią wzbogacić. Wróciwszy zatem do moiej zagrody, wszystkie chwile poświęciłem temu celowi, rozmnażałem drzewa morwowe, i te w 2gim i 3cim roku dochodziły niektóre wielkości stop 5, co dostarczaiąc mi znaczną ilość liści do żywienia gąsiennic iedwabników których znaczną ilość z największą łatwością wychowałem, i oprzędy iedwabiu z tychże w najlepszym gatunku bez trudności otrzymałem. Tyloletnie doświadczenie przekonało nas, ile naszych Obywateli staranność nagradzaną bywa hodowaniem i pielęgnowaniem owiec, wełna piękne przynosi im korzyści, dla czegóżby pominąć tak przystępne hodowanie iedwabnic gdy z nich tak pewne i znaczne korzyści mieć możemy. Potrzebnem iest do tego iednakże powzięcie dokładnej wiadomości w iaki sposób urządzaią się budowle, szczególniej co do ścian od których dogodności bardzo wiele zależy. Jedynym celem mego pisma iest przypomnieć Panom Obywatelom to, co dobro ich kraiu podnieść może, i przysłużyć się zarazem moią pomocą, chcącym tworzyć tak piękne zakłady. Posiadam znaczną partję drzewa morwowego, polecam się zatem miłośnikom przemysłu kraiowego chcącym nabyć takowego, przyczem zarazem powezmą informacją urządzenia zakładów iedwabniczych, które bez należytej wiadomości, ani dokładnemi ani dogodnemi być nie mogą, a to wszystko za pomierną cenę nabytem być może. Mieszkam w *Warsz:* przy ulicy *Żelaznej* Nr 1141 lit: A.; upraszam zatem o zgłoszenie się do mnie osobiście lub listownie franko, iednak ile możności

wcześniej, aby nie stracić czasu dogodnego do tak korzystnego przedsięwzięcia. Piotr *Zapalski.* — Z oglądania stoliczka wpłynęło zł. 32 gr. 14. Z oglądania żywego Sobola onegdaj wpłynęło od osób 39ciu zł. 41, a wczoraj od osób 44 zł. 56 gr. 12.

— Mam honor zawiadomić Szanownych Panów Prenumeratorów Rycin Galerji Drezdeńskiej, iż otrzymałem 20ty Poszyt tejże Galerji, który w każdym czasie w Składzie moim przy ulicy Senatorskiej odebrać mogą. A. *Dal-Trozzo.* — Księgarnia Fr. *Spiess* i Spółki przy ulicy Senat: Nr 460, odebrała nowe dzieło: *Duch konwersacji francuz:*, czyli zbiór kilku tysięcy galicyzmów, porządkiem abecadłowym z dołączonem polskiem i niemieckiem tłumaczeniem, ułożył Alexander *Cukrowicz;* Kraków 1840, cena exemplarza zł. 8. — Do Składu Rycin Braci *Pelizaro* tu w Warszawie, nadszedł 2gi transport Rycin z *Paryża* w najnowszym guście, a mianowicie: Konwoj *Napoleona* z wyspy *Stej Heleny* na fregatę Belle-Poulle. Wnętrze Kościoła Inwalidów podczas obrzędu. Statek na Sekwanie z katafalkiem. Konwoj przez Pola Elizejskie pośród wojska i Ludu. Wóz tryumfalny z katafalkiem z 16tą końmi białemi. Katafalek w Kościele Inwali: podczas gdy Marszałkowie składaią Insygnja na trumnie. Przejście przez Bramę tryumfalną. Po 20tu latach pierwszy raz otworzona trumna z nienaruszonemi zwłokami Cesarza. Wszystkie te Ryciny są w kolorach i na czarno; cechuią się pięknym rysunkiem i doborem kolorów; oraz wizerunek Pani *Lafarge* (Lafarż). *Napoleon pod Fridland* i w kampanji w r. 1814, w dużym formacie przez *Werneta*, i fortyfikacje *Paryża*. Sza: Amatorowie, którzy takowe zamówili, mogą odebrać.

— Widzieć żywego w naszych stronach *sobola*, iest to niemała osobliwość, i *Warszawa* niewątpliwie pierwszy raz ma to widowisko. Wprawdzie *Jonston*, Naturalista XVIIgo wieku, kładzie Litwę i Ruś białą między kraie, w których sobole znajduią się, a *Rzączyński* podaie, iż za JANA IIIgo zastrzelono sobola w *Zielonej Puszczy*. Podania te iednak uważać należy, iako utworzone na drodze niedokładnych postrzeżeń. Ojczyzna sobola nie sięga za 58my stopień szero: północ:, a tylko po pasmo gór *Uralskich* ciągnie się na zachód. Sobol iest gatunkiem *Kun;* iest to, iak mówi *Rzączyński*, najszlachetniejsza *kuna*. Małe to zwierzątko, dla osób rozleglejszego wyobrażenia o rzeczach, ciekawy przedstawia widok. Sobolowi należy się odkrycie wschodniej części *Syberji*, bo pierwszy raz w iej pustynie ośmielili się zagłębić Ludzie, wiedzeni nadzieią obfitszego tam połowu sobolów. Tysiące rodzin dotąd utrzymuią się iedynie z połowu tych zwierząt. Łowy na sobole, iest to coroczna, szanowna, a nawet uroczysta powinność tych ludów; iest to ich trudu pełne rzemiosło, na którego doskonalenie cały swój przemysł wysilaią, i którego dzieci uczą się od ojców z prawideł i stopniowo. Najzupełniejsze wiadomości w tej mierze winniśmy *Pallasowi*, którego zajmujący opis, nasz *Jundziłł* w swojej zoologji powtórzył. Najzupełniejszy włos na sobolu, iest od Listopada do końca Lutego; wiadomo naostatek że nie w każdej okolicy równej dobroci sobole znajduią się, nie iedno miewaią natężenie koloru, a tym są kosztowniejsze im głębsza czarność ie zaleca. Jestto i przyiemnością i korzyścią myślącego człowieka oglądać milutkie zwierzątko, iedno z tej nieszczęśliwej rodziny, którą z życia i skór łupimy, nie tyle ażeby zabezpieczyć się od zimna, ile ażeby namiętność zbytku nasycić.

— W dniu wczorajszym przechodząc ulicą Nowy-Świat, wpadł mi w oczy znak, z napisem: »Piwo Marcowe na sposób Bawarski pod Kopernikiem.” Ciekawością i pragnieniem zniewolony, pośpieszam do celu, i znalazłszy Lokal bardzo porządny, usługę spieszną, zaś trunek klarowny i wyśmienitego smaku, wychyliłem go parę kufli, z postanowieniem niepominięcia żadnej sposobności, aby nim zasilić się znowu. Pragnąc zaś, iżby to, com dopiero o tym trunku powiedział, prawdziwi Znawcy i Lubownicy ocenić mogli, pośpieszam ich o tym nowym wynalazku zawiadomić. Jeden z Lubowników Piwa Marcowego na sposób Bawarski, *Aloizy Kraśnicki.*

— Na ostatnich targach War: i Prag: płacono za korzec Żyta zł. 16 gr. 15. Pszenicy zł. 24 gr. 11. Grochu polnego zł. 16 gr. 25. Jęczmienia zł. 16 gr. 8. Owsa zł. 11 gr. 10. Siana furę iednokonną zł. od 16 do 24, parokonną od 26 do 40. Słomy

furę zwyczajną zł. od 9 do 19. Wół dobry dukatów 16, średni 13, lichy 10. Cielę zł. 16. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 4 gr. 19. Okowity 10tej proby garniec zł. 5; 6tej proby garniec zł. 3. — Wirtuoz *Thalberg* opuścił *Warszawę*; dziś daie Koncert w *Radomiu*, zkąd udaie się do *Wiednia*, a w przeieździe przez *Kraków*, tamże ma zamiar dać się słyszeć publicznie. Tym razem nie odwiedzi *Lwowa*. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 1ym akcie *Gałgandacha*, JP. *Żółkowski*, tenże po ukończeniu i JP. *Panczykowski*. — Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 15 cali 11. Most wkrótce będzie przywrócony, co pociesza i Zawiślan i Warszawian, gdyż na zbliżaiące się Święta transport rozmaitych produktów będzie ułatwiony.

Najczulszą wdzięcznością przeięta dla W. *Ossowskiego* Sztabs-Lekarza w Mieście *Płońsku* zamieszkałego, za uratowanie Syna mego iedynaka, który ciężką chorobą złożony, szczególnie tylko znaiomością sztuki lekarskiej i starannością, do zdrowia przywróconym został; gdy nie będąc w stanie, innym za to sposobem wywdzięczyć się W. *Ossowskiemu*, publicznem ogłoszeniem dzięki Mu składam. *S. Czerwińska.*

Wielbiąc poświęcenie bez granic, najściślejszą bezinteressowność, czułą i prawdziwie Rodzicielską troskliwość, WW. *Mastelskiego* i *Wojciechowskiego* Lekarzy w *Łomży*, którzy obok tych szlachetnych serca uczuć, kierowani wysoką nauką, biegłością sztuki, i długiem rozciągłem doświadczeniem, 9-cioletnią Córkę naszą z choroby bardzo ciężkiej i niepospolitej, mało znanej, i przez tygodni 6 najmniejszej życia nadziei nieprzedstawiaiącej, na łono stroskanych Rodziców, 4tą iuż ofiarę smutku ponieść maiących wrócili; każdodzienie i w każdej niemal dnia i nocy godzinie nawiedzaiąc bezprzytomnie i obłożnie chorą, sami wszelkie i najgwałtowniejsze środki ratunku przedsiębrali i wykonywali; niespodziewamy się ubliżyć skromności, przymiotów duszy Tych poczciwych Lekarzy i Ludzi, składaiąc Im publicznie hołd rzetelnego poważania i nieskończonej wdzięczności naszej. J. J. *Grodzieccy.*

Z Petersburga 7/19 *Marca.* — Przez Ukaz Cesarski, z dnia 27 Stycz: do Rządzącego Senatu, nadane zostały na własność wiecznemi czasy, grunty w powiatach gubernji Wielko-rossyjskich, Pułkownikom: Adjutantowi Głównodowodzącego Armją czynną, z 2giej bryg: artyl: gwardji *Uszakowi* 5; zostaiącemu przy Naczelniku Inżenierów tejże armji *Gerstfeldowi*; Członkowi Warszaws: Budowniczego Komitetu *Martynowi* 4; zawiaduiącemu Arsenałem Warsz: *Szenszynowi*; p. o. Naczelnika Woiennego Gub: Augustows: *Smolakowi*; i Dowódzcy Warszaw: dywizjonu Żandarmów *Abramowiczowi*, każdemu po 1500 morgów rossyjskich.

Anglja. — 6ciu pułkom dano rozkaz aby były na pogotowiu do odpłynienia do *Ameryki*; podobnież przygotowano 10 okrętów woiennych. — Na wyspie *Tszusan* Anglicy są wystawieni na wszystkie cierpienia głodu z przyczyny braku żywności; *Chińczycy* strzelaią do nich kiedy tylko sposobność dozwala; w niektórych miejscach chcieli nawet podpalić angielskie magazyny prochu, szczęściem temu przeszkodzono. — Dawniej krążyło rocznie około 300,000 listów między *Anglją* i *Indjami wschodniemi*, od czasu otworzenia nowej drogi przez morze *Czerwone* podwoiła się ta liczba. — Magazyn południowo-zachodniej kolei żelaznej niedaleko *Foxalu*, stał się pastwą płomieni; szkody dochodzą 160,000 zł. — Lord *Palmerston* ma wstawić się u *Madryckiego* Rządu, aby wypłacił zaległości byłemu korpusowi posiłkowemu *Portugalskiemu*. — Brat nieszczęśliwego *Mak Leoda* dowodzi w piśmie amerykań:, iż tenże nie znajdował się wcale przy spaleniu się statku *Karoliny*.

Francja. — Xżna wdowa *Nassauska* spodziewana iest w *Paryżu*, dla odwiedzenia swego chorego Ojca Xcia *Pawła Wirtembergs:*. — Przeszło 30,000 ludzi zwiedzało 14go b. m. studnię artezyjską w *Grenelle*, musiano ustawić siłę zbrojną dla utrzymania porządku. — *Rotszyld* udaie się do *Londynu* względem ważnych spraw skarbowych, spowodowanych niesnaskami amerykańskiemi. — Gabinet francuz: miał oświadczyć, iż tylko wtedy przystąpi do protokułu konferencji Londyńskiej, ieśli Lord *Ponsonby* będzie odwołany. —

P. *Guizot* (Gizo) ofiarował Panu *Lamartine* (Lamartin) poselstwo na wschodzie, lecz P. *Lamartin* oświadczył, że tylko może przyiąć taki urząd przy iakim dworze europejsk. — Dziennik *sporów* przypomina, że Jenerał *Konwaj* będąc r. 1789 Gubernatorem ienerałnym wszystkich osad francuzkich w *Indjach wschodn.*, poświęcił 800,000 zł. na wykupienie ieńców angielsk. od *Tippo Saiba.* Z biegiem czasu Jenerał utracił cały swój maiątek. Jego Wdowa i Sieroty słusznie roszczą sobie pretensje do summy 400,000 zł., która to należytość została im nawet przyznaną przez Rząd angielski; mimo to, nieszczęśliwa Rodzina ieszcze ani szeląga nie mogła odebrać. Zażalenie w tej mierze będzie przedstawione Parłamentowi. — Pod *Oranem* zaszła potyczka między tak zwanemi czerwonemi ieździcami *Abdel Kadera* (w liczbie 250) i częścią załogi; attak wykonany przez oddział strzelców konnych pod dowództwem Kapitana *Walsen Esterhazy*, zmusił Arabów do ucieczki. Pierwszy Wódz nieprzyiacielski wpadł w niewolę, drugi poległ. — W czasie ostatniej pomyślnej wycieczki Jenerała *Lamoriciere* (Lamorysjer) na równinie *Sig*, odkryto ruiny starożytnego rzymskiego miasta. Sądząc podług zwalisk, miasto musiało kiedyś być bardzo znaczne; odkryto ie na południowo-wschodniej stronie dużego ieziora solnego *El Sobgha;* Arabowie nazywaią to miejsce *Akbal.* Komisja uczonych bawiąca w Algierskiem celem zbadania tamecznych starożytności, doznaie nader uprzejmego przyięcia z strony Jenerała *Bugeaud* (Binżo), który iej nawet pozwolił towarzyszyć wyprawom woiennym.

Donoszą z *Królewca.* Zbrodniarz *Kienapfel*, morderca Biskupa *Warmińskiego*, mocą wyroku Sądu pierwszej instancji w *Braunsbergu*, skazany został na karę śmierci *kołem.* Słuchał wyroku spokojnie i z krwią zimną, i nie chciał zanieść ani odwołania się do apelacji, ani prosić o łaskę. Żądał tylko najśpieszniejszego kary wykonania. Że zaś samo prawo wymaga apelacji, przeto przygotowuie ią iego obrońca. Ten morderca nie okazuie najmniejszego żalu.

Turcja— Doniesionem było, iż z rozkazu Sułtana nakazano *Muzułmanom*, aby dobrze obchodzili się z *Chrześcjanami*, szczególniej ten chwalebny rozkaz ponawiano w *Syrji;* wydany do Rządców *Jerozolimy* a podpisany przez Seraskiera armji syryjskiej, zaczyna się tak: »Najmędrszemu z mądrych bardzo uczonemu, bardzo doskonałemu i bardzo szanownemu Sędziemu Śgo miasta *Jeruzalem*, Najdostojniejszemu *Molla.* Bardzo mądremu, bardzo szanownemu i bardzo zacnemu *Mufty Efendemu.* Bardzo dostojnemu i bardzo szanownemu Kajmakanowi wiernych. Wszystkim mieszkańcom Śgo miasta w ogólności." etc.

Rozmaitości. — Pismo francu: oblicza, że na tegorocznej wystawie Paryzkiej, na każdy obraz wypada po dwie skradzionych chustek, a co 10 obrazów iedna skradziona tabakierka, co czyni razem 5,000 chustek (piękna wyprawa!), i 250 tabakierek. Pierwszego dnia otworzenia wystawy, aresztowano 8 *lekkomyślnych paniczów*, to iest 8miu łotrów kieszonkowych. — W *Edymburgu* odbył się niedawno poiedynek między 2ma Uczniąmi medycyny; przeciwnicy strzelali najprzód na sposób francuzki; grzbiet o grzbiet, a potem nagle odwracaiąc się dali ognia. Później strzelali do siebie z pewnej odległości na sposób angielski, lecz uczniowie pewno zdatniejsi do władania pigułkami niż kulami pistoletowemi, chybili i drugim razem; aż sekundanci pogodzili zwaśnionych, którzy poróżnili się o kwestję anotomiczną. — *Ogromne bogactwa.* Znowu dziennik ang: wylicza w długim artykule najbogatszych ludzi w dawnym i teraźniejszym czasie. Udzielamy z niego niektórych szczegółów: *Mazarin* po swoiej śmierci zostawił 50 miljonów talarów, może największą summę, którą iaki człowiek w nowszym czasie posiadał. Kardynał *Wolsey* miał 500 dworzan, między którymi było 10 lordów, a 15 kawalerów. Dochody iego wyrównywały prawie dochodom korony. W Litwie umarł niedawno Pan *Tyszkiewicz*, który swym trzem synom 2000 wsi i 10 miljonów w gotowych pieniądzach zostawił. Do najmaiętniejszych ludzi należy także Xżę *Medina Celi;* w całej Hiszpanji nie ma ani iednego miasta, w którémby on nie miał pałacu; mógłby więc po całej Hiszpanji, podobnie iak Xiążę *Butera* po Sycylji, odbywać podróż, i każdego wieczoru do swego własnego domu na nocleg zaiechać. Ubiór

Xcia *Esterhazego* podczas koronacji Królowej Angiels:, kosztował pół miljona złr:; same tylko sznury z przodu na piersiach z srebra i dyamentów, przeszło 80,000 złr. kosztowały. — Gdy w ostatni dzień teraźniejszego karnawału był bal dworski w *Madrycie*, *Espartero* zapytał młodą Królowę Donnę *Izabellę*, iak iej podoba się ta zabawa? Królowa odrzekła: »Wszystko pięknie, ale byłoby piękniej, gdyby tę zabawę Matka moia podzielała.”

CZEKOLADA ZDROWIA pod nazwiskiem *Créazome* albo *Osmazone*. Podpisani maiąc sobie powierzony sposób przyrządzania powyższej Czekolady, słynnej za granicą z dobroczynnych swych skutków, i uzyskawszy na wyrabianie i sprzedawanie takowej, od JW. Głównego Inspektora służby zdrowia pod dniem 9go b. m. stosowne pozwolenie, oparte na opinji Rady Lekars: Królestwa, która użyteczność tej Czekolady w pewnych przypadkach uznała; polecaią się Szanownej Publiczności, z tem ze swoiej strony objaśnieniem: pomieniona Czekolada złożona z najdzielniejszych wyciągów z królestw zwierzęcego i roślinnego, napoiem iest zdrowym i trawieniu dopomagaiącym. Wzmacnia ona nie tylko żołądek, ale szczególniej zaleca się osobom długotrwałemi chorobami wycieńczonym, które bądź przez zbyteczną utratę soków i innych płynów żywotnych, bądź z innych powodów, zwolna tylko siły odzyskiwać muszą. Po użyciu tej Czekolady, zamiast zwykłego śniadania, przez dni 12 lub 15, każdy przekonać się może o iej dobroczynnych własnościach. Sprzedaie się po zł. 6 gr. 20 funt, iedynie tylko w składzie podpisanych, w Cukierni obok Teat: w Warsz:. *L. Lourse i Współka.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Potocki Tom: Dzie: z Kijowa; Gumowski Fel: Dzie: z Chodowa; Przyłubski Edm: Dzie: z Osieka; Byszewski Jan Dzie: z Brzewic; Gołuchowski Walen: Dzie: z Komorowa; Jabłoński Stani: Dzie: z Watowic; Ciński Grzegorz Dziedzic z Wilczkowic.

DONIESIENIA.

RZĄDZCTWA DOMU, lub iakowych odpowiednich KOMISÓW, za samo li POMIESZKANIE lub STÓŁ, chce się podjąć Kawaler posiadaiący stosowną rękojmię. Wiadomość pod Nr 96 przy ulicy Piwnej, na 1szem piętrze w podwórzu.

OSOBA umieiąca Krawieczyznę i pięknie szyć, oraz znaiąca się dobrze na wiejskiem gospodarstwie i bardzo doskonale na kuchni, przez co może być znaczne oszczędzenie w wydatkach domowych, przynajmniej o 3cią część, umieiąca pisać pięknie po polsku i po rossyjsku, znaiąca dobrze rachunki, życzy sobie zamieścić się w porządnym domu do zarządzenia; bliższa wiadomość pod Nr 947 przy ulicy Zimnej, u Rządzcy domu, w podwórzu na 1m piętrze.

Do Handlu Win i Korzeni, niegdyś pod Firmą K. H. Thugutt istnieiącego, pod Nr 30 przy placu Zygmunta, wprost Zamku, z powodu powiększenia się interesów handlowych, potrzebni są SUBJEKT i 2ch TERMINATORÓW, posiadaiący ięzyk niemiecki, francuzki i rossyj: i opatrzeni w chlubne świadectwa swej konduity.



Kto ma do zbycia SUMMY kapitalne na pierszej hipotece domów w Warszawie lokowane, nie przenoszące zł. 24,000, lub ieżeli potrzebuie takiej ilości do wypożyczenia częściowo lub w całości; zgłosić się może (lecz bez Faktorów), do Pałacu dawniej Paca Nr 493 przy ulicy Miodowej pod Nr 8 w lokalu, w korpusie na dole.

OSOBA dosyć młodego wieku, do zarządzania domowem gospodarstwem, do roboty sukien lub za Bonę do dzieci uzdatniona, posiadaiąca ięzyk niemiecki i polski, życzy sobie mieć miejsce w Warszawie lub zagranicą w Galicji. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1257, w domu Pułkownika Lepiże.



KOCZ mało co używany, wraz z parą CHOMONT, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki domu pod Nr 2260, przy ulicy Nalewki.

Osoba dobrze obeznana, życzy sobie przyiąć obowiązek na Zarządzaiącego Domem, w Warszawie lub do Pisania; ktoby z łaskawych czytelników potrzebował, zechce zostawić adres pod Nr 277, przy ulicy Freta od podwórza, na 2m piętrze.



Gdy pora roku do strzyżenia wełny zbliża się, uwiadamiamy niniejszym Szanownych Obywateli, że handel nasz otrzymał świeży transport NOŻYC do strzyżenia Owiec, prawdziwych angielskich, iako też NOŻY stołowych fasonu francuzkiego, i innych stalowych towarów. *N. S. Brüner et Komp.* przy ulicy Nowiniarskiej Nr 1800.

Na żądanie Kuratora wakuiącego spadku po niegdy JW. Janie Wasilewskim Radcy Stanu, sprzedane zostaną przez licytacją publiczną w domu przy ulicy Podwal pod Nr 532 położonym, dnia 18/30 Marca r. b. o godzinie 10 z rana i następnych, rozmaite Ruchomości do pozostałości tegoż niegdy Jana Wasilewskiego należące, iako to: Meble po większej części mahoniowe, Lustra, Zegary stołowe brązowe, Żyrandol szklanny, Kryształy, Porcelana, Obrazy olejne, Miedź, Garderoba, Bielizna, Pościel, i ine tym podobne Rzeczy, za gotowe zaraz po przybiciu płacić się miane pieniądze.

Masłowski Rejent.

W Guberni Sandomierskiej Obwo: Radomskim, we Wsi Bartodzieiach, blisko miasta Jedlińska, w exystuiacej od lat 6ciu fabryce Octu Winnego, na teraz powiększonej, znajduie się przeszło 2,000 garncy OCTU

gotowego próby najwyższej, garniec po gr: 24; biorącemu większemi partjami zapewnia się rabat. Życzący nabyć takowy, raczy się zgłosić do Wsi Bartodziej, lub franko na Pocztę przez Jedlińsk, do fabryki Octu w Bartodzieiach.



Podaie się do publicznej wiadomości, iż w Owczarni Dóbr Woli Pękoszewskiej w Obwodzie Rawskim położonych, znajdnie się 150 MACIOR Merynosowych, do chowu zupełnie zdatnych, do przedania po strzyży. Życzący sobie takowe nabyć, raczy ie w tychżeDobrach przed strzyżą obejrzyć.

Do składu różnych Rossyjskich Towarów Braci Grydin na Nowym świecie wprost Kopernika Nr 1245, nadszedł transport JESIOTRA, STERLEDI, świeżego ŁOSOSIA solno-marynowanego, SERDELI Rewelskich, KAWJORU mało-solonego i prasowanego, ŚLIWEK francuz:, MINOGÓW rewels:, MAKARONU włoskie:, MUSZTARDY, MAŚLIN odes:, GROSZKU zielonego, KONFITUR suchych i płynnych, SIELAW, ŚWIEC woskowych i stearynowych, i t. p.

Kommissarz Policji Administracyjnej Cyrkułów 9 i 10. Na skutek Uchwały Rady Familijnej w interesie nieletnich Jung, zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż sprzedane zostaną przez publiczną licytacją: Warsztat Puszkarski z wszelkiemi narzędziami, Garderoba, Miedź, i inne Przedmioty Gospodarskie, w dniu 30 Marca r. b. pod Nr 393 Lit: B. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście o godzi: 10 z rana, za gotowe pieniądze, na który to termin chęć maiący przybyć zechcą. *J. Winnicki.*

Mężczyzna bezżenny, wieku średniego, maiący dostateczne świadectwa, życzy sobie wejść w obowiązek MURGRABIEGO, PISARZA Hotelu, albo na RZĄDCĘ Dworu na Prowincję w kraiu lub do Rossji. Ktoby sobie życzył takiego, zechce swój ades przysłać do Hotelu Polskiego pod Nr 17 Stancji.



Pewna Osoba obstalowała 12 KRZESEŁ, KANAPĘ, 2 FOTELE, STÓŁ przed Kanapę, TUALETĘ damską, i 2 ŁÓŻKA mahoniowe, na które iest zadatek dany; ieśli się rzeczona Osoba nie zgłosi w krótkim czasie, będą niezawodnie sprzedane; przytem są różne MEBLE gotowe mahoniowe i iesionowe, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1065.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż do Handlu Galanteryjnego na Krak: Przed: Nr 448 i 9, wprost Kościoła OO. Bernardynow, nadszedł transport PARASOLI mezkich, HARMONIJEK zagranicznych dużych i małych, i inne GALANTERYJNE wyroby, które po iak najumiarkowańszej cenie sprzedaią się; niemniej rozmaite HAFTY iako to: Peleryny i Kołnierzyki tiulowe i muślinowe, z których chcąc się wyprzedać, przedaie tak iak mnie do handlu kosztuią.

E. Hudszochn.

Syndycy tymczasowi massy upadłości Jana Bruno Baltzer Kupca. Powtórnie uwiadamiaią niniejszym, iż niezawodnie w dniu 20 Marca v. s. (1 Kwietnia) r. b. począwszy od godziny 9tej z rana i w dni następne, w domu przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1315, w Sklepie, sprzedawane zostaną przez publiczną licytacją więcej daiącemu, za gotowe pieniądze następuiące przedmioty, a mianowicie: Towary Kolonjalne, Kawa w małych partjach, różne Korzenie, Oliwa, Ocet, Papier, Arak, Szkło, Cukier, Wino w różnych gatunkach na butelki w małych partjach i beczkach, Porter angielski i kraiowy, Meble, Rygały sklepowe, Legary, Rygały piwnicze, Sprzęty domowe, Bryka, Zaprzęgi różne, Kocz, i t. p. przedmioty, *Józef Bystry* O. S.



Rozmaite SPRZĘTY Szynkarskie, są do sprzedania, iako to: Stoły, Krzesła, Szlabany, etc. Wiadomość pod Nr 167, przy ulicy Nowomiejskiej, od Podwala.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Jadwigi Czaińskiej, zaginęła; znalazca ra zy oddać do Cyrkułu 4go.

Przy ulicy Niecałej w domu W. Drozdowskiego Lit: J. na dole, znajduią się LANSZAFTY w pięknym guście i znacznej ilości do sprzedania. Właścicielkę tychże o każdej godzinie zastać można.



Na szose od rogatek Marymontskich do Młocin prowadzącej, przytrzymana została para KONI, t. i. Klacz brudno kasztanowata, lat 12 lub więcej maiąca, mała, chuda; 2ga także Klacz brudnokasztanowata, lat około 15 maiąca, kulawa, wcale chuda; oraz WÓZ szybowany, stary, zły. Wzywa się Właściciela z dowodami po odbior takowych do Wójta Gminy Pulkow przy rogatkach Marymontskich zamieszkałego.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie nadejdą iutrzejszą Pocztą do Składu Korzeni i Win przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost bramy Hotelu Litewskiego.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnego Fryderyka Doeblerd, w skutku upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Trybunału Cywil: Gubernji Mazowieckiej, w dniu 19 (31) Marca r. b. od godziny 10 z rana, i w dniach następnych, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją, w domu przy ulicy Podwal pod N. 526, pozostałość po wspomnionym Doeblerze, składaiąca się z rozmaitych towarów tokarskich i przedmiotów do Tokarni należących, oraz Mebli, Garderoby i innych różnych ruchomości, a to, za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze.

Antoni *Sikorski* Reient.

50 TALARÓW W ZŁOCIE NAGRODY.

W *Sobotę* dnia 27 *Lutego* r. b. wieczorem skradzioną została w *Berlinie*, z zamkniętego pokoiu, mahoniowa Kassetka nowym srebrem obita, zawieraiąca: 1) 6 sztuk 5% OBLIGÓW SKARBOWYCH 2giej Serji Nr 23,661, 62, 63, 66, 67, 68 po zł. 1,000, i 2) REWERS prywatny na talarów 600. Ostrzega się aby nikt takowych nie nabywał, gdyż kroki zaradcze iuż są przedsięwzięte. Kto zaś pomienione papiery zwróci, zapewnia mu się powyższą nagrodę przez Bankiera Arans Wolffa, mieszkaiącego pod Lipami Nr 44, w *Berlinie*.

Ktoby z posiadaczy Miast lub Dóbr znacznych, żądał mieć w takowych uzdatnionego RZEMIEŚLNIKA, prowadzącego Warsztat Stolarski, lub z mogącemi się rozpocząć na wiosnę robotami budowlanemi, do kierowania niemi, doświadczonego Majstra; raczy łaskawie swój adres przesłać pod Nr 742. przy ulicy Rymarskiej, na 3cie piątro.



KOCZYK na rysorach w dobrym stanie, iest do zbycia; widzieć i o cenie dowiedzieć się można przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 616; wiadomość u Struża.

W dniu $^{19}/_{31}$ b. m. i następnych, zawsze od godziny 10 z rana, sprzedawany będzie przez publiczną licytacją w Składzie Bankowym przy placu Krasińskich, RYŻ Indyjski. Sprzedaż odbywać się będzie workami, po 4 do 6ciu kamieni 32 funtowych, obejmuiącemi. Cena na licytacji postąpiona, zaraz ma być zapłacona.



LICYTACJE iutro. Ulica Nowolipie Nr 2417, Lustra, Sprzęty, etc. Ul: Wierzbowa Nr 613, Meble. Ul: Freta, Marselina, Salopy, Płócienka, Sukno na bilard, etc. Poiutrze, ul: Wiejska Nr 1739, Meble, Sprzęty, etc.

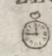
Na żądanie Opieki nieletnich Sukcessorów Golcz, działaiącej z mocy Uchwały Rady familijnej w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału II. podniem $^{4}/_{16}$ Marca r. b. zaszłej, za rogatkami Wolskiemi w domu Przytułku i Pracy pod Nr 3102 położonym, sprzedane zostaną przez licytacją publiczną dnia $^{17}/_{29}$ Marca r. b. o godzinie 3 z południa i następnych, rozmaite Ruchomości do pozostałości niegdy Hippolita Golcz Nadzorcy tegoż domu Przytułku i Pracy należące, iako to: Meble Pantaljon mahoniowy o 6ciu oktawach, Szkła czeskie, Srebra stołowe, Obrazy, Bielizna stołowa, Garderoba, Pościel, Zegar stołowy, Perły, i inne Precjozy, Dubeltówka pistonowa, i różne t. p. rzeczy, za gotowe zaraz po przybiciu płacić się miane pieniądze. *Masłowski* Rejent.

DOWÓD Banku Polskiego za Nrem 17,098 na zastawione kosztowności, zagubiony został. Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera.

Osoba płci żeńskiej tu z Warszawy, życzy sobie udać się do PETERSBURGA; upraszа ktoby miał zamiar w przeciągu przyszłego miesiąca udania się do tegoż miasta, iuż to własną lub naiętą zaprzęgą, aby się raczył zgłosić celem umówienia się o wspólny koszt do odbycia tej podróży, do domu przy ulicy Bielańskiej pod Nr 602.



W dniu 25 Marca, skradziono ZEGAR stołowy paryzki w nowym guście, ze szkłem, średniej wielkości. Ktoby takowy dostrzegł, raczy udzielić wiadomość do Rządcy domu Nr 600 przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, za nagrodą ZŁOTYCH 50.



W nocy dnia 25 Marca, skradziony został ZEGAREK złoty cylinder, z napisem w środku na kopercie rossyjskiemi literami *J. J. W. Naślednik Cesarzewicz ALEXANDER Mikołaiewicz, I. K. K. Kadetowi Michałowi Rosenhejmowi* 30 *Julji* 1836 *roku*. Ktoby odkrył sprawcę tej kradzieży i dał znać do Właściciela pod Nr 1289, na 3cie piątro przy ulicy Nowy świat, otrzyma zł. 50 nagrody.

DONIESIENIE

z upoważnionego od Rządu Kantoru Stręczeń Guwernantek J. Foland przy ulicy Leszno Nr 670.

Kilku GUWERNERÓW Francuzów rodowitych, tudzież Polaków nauki klasyczne posiadaiących; niemniej GUWERNANTKI Polki z muzyką i bez muzyki umieścić się życzą w Warszawie lub na Prowincji. — BONA rodowita Niemka także przy małych dzieciach być sobie życzy. — Osoba posiadaiąca język francuzki i niemiecki, życzy w iakim znakomitym domu przyiąć obowiązek DAMY do towarzystwa lub w zastępstwie Matki zatrudniać się dziećmi i domem. — DZIEWCZYNKA 8mio-letnia doskonale po francuzku umieiąca, miejsca także potrzebuie takiego aby nauki z dziećmi pobierać mogła.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro 35 raz *Landara*. 17 raz *Stach* i *Zośka*.

Codzień w Rajtszuli Prymasowskiej WIELORYB.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 28 wprost Zamku, KWARTET z dobranych Artystów pod Dyrekcją JP. *Wolfa*, grać będzie od godziny 8mej.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, od godz: 6tej wieczorem, familja *Grosman* grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Pieczeń cielę:, Schab z kapustą, Zrazy zawiia:, Polędwica, Sznycle wiedeńskie, Potrawa.